

## TEN DZIEN

Wisława Szymborska

*Jeszcze dzwonek, ostry dzwonek w uszach brzmi.  
Kto u progu? Z jaką wieścią, i tak wczesnie?  
Nie chcę wiedzieć. Może ciągle jestem we śnie.  
Nie podejść, nie otworzę drzwi.*

*Czy to ranek na oknami, mroźna skra  
tak oślepia, że dokoła patrzę łzami?  
Czy to zegar tak zadudnił sekundami.  
Czy to moje własne serce werbel gra?*

*Póki nikt z was nie wypowie pierwszych słów,  
brak pewności jest nadzieją, towarzysze...  
Milczę. Wiedzą, że to czego nie chcę słyszeć -  
muszę czytać z pochylonych głów.*

*Jaki rozkaz przekazuje nam  
na sztandarach rewolucji profil czwarty?  
- Pod sztandarem rewolucji wzmacniać warty!  
Wzmocnić warty u wszystkich bram!*

*Oto Partia - ludzkości wzrok.  
Oto Partia: siła ludów i sumienie.  
Nic nie pójdzie z jego życia w zapomnienie.  
Jego Partia rozgarnia mrok.*

*Niewzruszony drukarski znak  
drżenia ręki mej piszącej nie przekaże,  
nie wykrzywi go ból, łza nie zmaże.  
A to słusznie. A to nawet lepiej tak.*

Pierwodruk:

"Życie Literackie" nr 11/61 z 15 marca 1953 r.